

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 905/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Żelazowski
Protokolant:	Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko S. K.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 16 czerwca 2020 r. sygn. akt I C 308/19

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Andrzej Żelazowski

Sygn. akt IACa 905/20

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 lutego 2022 roku

Powód B. K. domagał się zobowiązania pozwanej S. K. do złożenia oświadczenia woli o powrotnym przeniesieniu na powoda prawa własności dwóch lokali mieszkalnych położonych w Z. dla których prowadzone są księgi wieczyste (...). Uzasadniając żądanie podał, że strony są małżeństwem, w dniu 16 listopada 2010 r. powód dokonał na rzecz małżonki darowizny własności wskazanych wyżej lokali. Pozwana dopuściła się względem powoda rażącej niewdzięczności, w czerwcu 2018 r całkowicie odsunęła się od rodziny i skupiła na własnych potrzebach, dopuściła się także niewierności i w tajemnicy przed mężem spotykała z innym mężczyzną. Zdrada małżeńska stanowi rażącą niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., a pozew stanowi oświadczenie o odwołaniu darowizny.

W piśmie z 4 czerwca 2019 r. (k. 139) powód wskazał, że małżeństwo stron funkcjonowało poprawnie do czerwca 2018 r. lecz fakt ten nie ma znaczenia, ponieważ podstawą żądania jest niewdzięczność jakiej pozwana dopuściła się po tej dacie.

W piśmie z 26 lutego 2020 r. powód rozszerzył podstawę faktyczną powództwa wskazując na zdarzenia jakie miały miejsce już po wniesieniu pozwu (k. 266). Oprócz zdrady i rażącego zaniedbywania obowiązków małżeńskich powód wskazał również roztrwonienie przez pozwaną majątku oraz zniszczenie firmy (...), a także „problem relacji pozwanej z córką N. i obwinianie powoda za ten stan co wyraża się z zarzucaniu powodowi przez pozwaną oraz świadków J. S., E. G. i A. G. (1) manipulowania małoletnią córką stron”. Pozwana jako jedyny właściciel (...) sp. z o.o. w W. konsekwentnie odmawiała udziału w (...) Zgromadzeniach (...), które powód jako prezes zarządu zwoływał 28 marca, 29 marca i 10 kwietnia 2019 r. Skutkiem odmowy współpracy było złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki 10 kwietnia 2019 r. Postanowieniem z 25 października 2019 r. ogłoszono upadłość spółki. Rażąca niewdzięczność wyrażała się w odmowie współpracy z powodem w celu spłacenia wierzycieli i włączenia pozostałej kwoty do podziału między stronami. Dodatkowo od jesieni 2018 r. pozwana dąży do sprzedaży mieszkania w Z. by po spłaceniu pozostałej części kredytu w kwocie 480.000 zł kupić sobie mieszkanie w W.. Podniósł, że w małżeństwie stron panowała nierównowaga jeżeli chodzi o przyczynianie się do budowania majątku stron co powód akceptował.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód i pozwana są małżeństwem od 7 czerwca 2008 r. Przed ślubem strony zawarły umowę rozdzielności majątkowej wyrównaniem dorobków. Po ślubie strony zamieszkały w mieszkaniu pozwanej w W. o powierzchni 29 mkw. Z małżeństwa stron pochodzą dwie córki: N. urodzona (...) i M. urodzona (...) W 2008 r. kiedy pozwana była ciężą z pierwszą córką strony przeprowadziły się do domu rodziców powoda przy ul. (...) w W., który ma około 300 m.kw. powierzchni.

Pożycie małżeńskie między stronami przez kilka lat układało się dobrze. Powód bardzo dużo czasu poświęcał pracy, a pozwana zajmowała się domem i dziećmi.

Aktem notarialnym z 16 listopada 2010 r. powód darował pozwanej własność dwóch lokali mieszkalnych położonych w Z. przy ul. (...).

Pozwana sprzedała swoje mieszkanie w W., a pieniądze ze sprzedaży (po uprzedniej spłacie reszty kredytu na zaciągniętego na zakup tego mieszkania) małżonkowie przeznaczyli na remont mieszkań w Z.. W ten sposób mieszkania te mogły zostać przeznaczone na wynajem i przynosić dochód. Przenosząc na żonę własność mieszkań, które zostały kupione przed ślubem powód chciał zabezpieczyć majątek na okoliczność ewentualnego niepowodzenia w planowanej na przyszłość działalności w postaci spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W 2011 r. powód sprzedał udziały w firmie (...) i założył spółkę (...). (...) spółki z o. o. zostały matka powoda w 5% i pozwana w 95%, zaś powód został prezesem spółki. Po pewnym czasie jedynym właścicielem (...) sp. z o. o. została pozwana. Powód jako prezes zarządu ponosił osobistą odpowiedzialność za zobowiązania spółki w określonych przez prawo przypadkach. Pozwana była przez jakiś czas zatrudniona w spółce (...), pomagała także powodowi przy jej prowadzeniu. Kiedy spółka zaczęła przynosić większe zyski zakupiła jako lokatę kapitału trzy mieszkania, dwa w W. i jedno – w S..

W czasie zamieszkiwania małżonków w domu rodziców powoda rodzina stron zajmowała dwie kondygnacje, na parterze zaś (kondygnacji zajmowanej przez rodziców powoda) siedzibę miała spółka (...), która wynajmowała pomieszczenie od rodziców powoda. Pozwana zajmowała się dziećmi i pomagała powodowi w prowadzeniu spółki, zajmowała się sprzedażą wysyłkową audiobooków.

Po dwóch latach zamieszkiwania u rodziców powoda pozwana zaczęła domagać się wyprowadzki. Strony skorzystały z terapii by pokonać kryzys małżeński co się ostatecznie udało. Pozwana odstąpiła od żądania wyprowadzki, nie zmniejszyło to jednak napięcie między pozwaną a matką powoda, wymienione nie miały ze sobą dobrych relacji.

W 2016 r. strony podjęły decyzję o przeprowadzeniu dużego remontu domu rodziców powoda. Powód liczył, że nieruchomość w przyszłości stanie się jego własnością, ponieważ jego siostra otrzymała już nieruchomości rodziców. Takie ustalenia zostały poczynione na spotkaniu rodzinnym z udziałem siostry powoda, ostatecznie jednak nie doszło do ich realizacji. Pozwana nie była zadowolona z inwestycji jednak brała w niej swój udział. Prace remontowe przedłużały się tak z powodu niesolidności ekip budowlanych jak i rozszerzania zakresu prac do wykonania przez inwestorów. To powodowało, że między stronami zaczęło dochodzić do coraz częstszych nieporozumień.

W czerwcu 2018 r. strony wyjechały na wcześniej zaplanowane wspólne wakacje ma M. jednakże czas spędziły praktycznie osobno. W lipcu 2018 r. pozwana wyjechała na warsztaty samodoskonalenia „(...)”. We wrześniu strony zdecydowały się na udział w terapii małżeńskiej. Pozwana ukończyła terapię, powód ją przerwał kiedy zaczął podejrzewać żonę, że spotyka się z innym mężczyzną. Powód wynajął do śledzenia żony firmę detektywistyczną i założył w jej samochodzie lokalizator.

W grudniu 2018 r. strony z córkami pojechały na Święta Bożego Narodzenia do P., do rodziny pozwanej. Stamtąd powód wyjechał wcześniej z córkami chcąc spędzić część Świąt ze swoimi rodzicami, o co pozwana miała pretensje. Z kolei pozwana Sylwestra 2018 r. spędziła w K., o możliwości spędzenia go tam dowiedziała się od M. S. (ps. (...)), którego poznała latem 2018 r. na warsztatach. Z wymienionym pozwana spotykała się z racji współpracy przy sprzedaży suplementów diety, odwiedzała go także w jego mieszkaniu. Kiedy powód dowiedział się od detektywów, że pozwana przebywa w K. pojechał tam chcąc namówić żonę do powrotu do domu lecz pozwana odmówiła mając do niego żal o to, że kilka dni wcześniej nie zaproponował jej wspólnego z córkami powrotu do domu.

W grudniu 2018 r. pozwana chciała sprzedać mieszkanie jakie otrzymała w darowiznie od pozwanego, z uzyskanych pieniędzy chciała zakupić dla siebie mieszkanie w W.. Z uwagi jednak na oświadczenie męża, że odwoła darowiznę zaniechała tego zamiaru.

W marcu 2019 r. powód złożył do Sądu Okręgowego w W. pozew o rozwód domagając się rozwiązania małżeństwa stron z wyłącznej winy pozwanej, powierzenia władzy rodzicielskiej nad małoletnimi córkami stron obojgu rodzicom i ustalenie, że miejscem pobytu małoletnich będzie miejsce pobytu ojca. Uzasadniając żądanie powód powołał się na problemy małżeńskie stron, które pojawiły się w czerwcu 2018 r. , i które doprowadziły ostatecznie do rozpadu pożycia. Powodem ustania więzi małżeńskich była w ocenie powoda „zmiana osobowości pozwanej oraz jej relacja z innym mężczyzną” (k. 148).

W odpowiedzi na pozew o rozwód S. K. wniosła o rozwiązanie małżeństwa z wyłącznej winy powoda. Podała, że strony znały się 10 miesięcy przed ślubem, powód wprowadził się do mieszkania pozwanej po rozstaniu ze swą poprzednią partnerką, z którą miał dziecko. Był bardzo zadłużony. W 2010 r. pozwana sprzedała swe mieszkanie, a większa część uzyskanych z tego tytułu środków została przeznaczona na remont mieszkań w Z., które tą drogą można było przeznaczyć na wynajem. Na małżeństwo stron źle wpływała matka powoda, która ingerowała w życie małżonków. Powód bardzo dużo czasu poświęcał pracy zawodowej pozostawiając wszystkie obowiązki domowe pozwanej.

Pismem z 22 marca 2019 r. (k. 53) powód odwołał darowiznę jakiej dokonał na rzecz powódki 16 listopada 2010 r. z powodu rażącej niewdzięczności ze strony obdarowanej.

Po złożeniu przez powoda pozwu o rozwód pozwana w maju 2019 r. wynajęła mieszkanie, do którego się przeprowadziła. Przez pewien czas mieszkała częściowo w wynajętym mieszkaniu, a częściowo w domu rodziców powoda, gdzie zostawała na noc z córkami. W lipcu 2019 r. sąd rozwodowy na wniosek powoda ustalił miejsce zamieszkania dzieci przy powodzie oraz uregulował kontakty pozwanej z dziećmi. Zażalenie pozwanej na to postanowienie zostało oddalone. Od tamtego czasu pozwana mieszka na stałe w wynajętym mieszkaniu, a powód z

córkami w domu swoich rodziców. Pozwana stara się realizować wyznaczone przez sąd kontakty z córkami jednakże jej relacje ze starszą z nich pogorszyły się na tyle, że nie chce ona odwiedzać matki w jej mieszkaniu.

W październiku 2019 r. matka powoda wymeldowała pozwaną ze swojego domu. Postanowieniem z 25 października 2019 r. Sąd Rejonowy (...) W. ogłosił upadłość (...) sp. z o. o.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

W niniejszej sprawie nie zachodzi podstawa do skutecznego odwołania darowizny w postaci rażącej niewdzięczności. Wskazując na rażącą niewdzięczność powód oparł ostatecznie swe żądanie na kilku twierdzeniach mających przesądzać o takim charakterze zachowań pozwanej. Są to według powoda:

1. zdrada małżeńska,
2. rażące zaniedbanie obowiązków małżeńskich,
3. „roztrwonienie przez pozwaną majątku oraz zniszczenie firmy (...)”,
4. „problem relacji pozwanej z córką N. i obwinianie powoda za ten stan co wyraża się z zarzucaniu powodowi przez pozwaną oraz świadków J. S. i E. G. i A. G. (1) manipulowania małoletnią córką stron”.

Ad. 1

Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie wykazał zdrady pozwanej. W niniejszej sprawie, inaczej niż przy ustalaniu winy w rozkładzie pożycia małżeńskiego nie mogą wystarczyć same pozory zdrady. Trudno także przyjąć domniemanie faktyczne, że skoro pozwana spotykała się z innym niż powód mężczyzną, to dopuszczała się zdrady. Pozwany przygotował się do procesu o rozwód (wynajęcie firmy detektywistycznej), powinien więc swoje twierdzenie wykazać, tak się nie stało.

Sąd wskazał, że inną już zupełnie kwestią jest czy wykazanie zdrady stanowiłoby tak co do zasady jak i w realiach niniejszej sprawy rażącą niewdzięczność. Trudno bowiem byłoby a priori stawiać znak równości między przyczyną uznania małżonka za winnego rozkładu pożycia, a rażącą niewdzięcznością. W przypadku podstawy odwołania darowizny musi chodzić o przypadki szczególne, kwalifikowane; zawinienie w rozkładzie pożycia nie musi mieć takiego charakteru. Tak więc nawet gdyby doszło do zdrady (w rozumieniu kontaktu charakterze intymnym z innym mężczyzną), to nie mogłoby to automatycznie oznaczać rażącej niewdzięczności ze strony osoby obdarowanej bez odniesienia do kontekstu sytuacyjnego, przyczyn, które doprowadziły do takiej sytuacji, w szczególności czy powód takiego zachowania leżał tylko po stronie osoby obdarowanej czy też zachowanie takie stanowiło wynik sytuacji, do której powstania doprowadzili oboje małżonkowie (tu obdarowana i darczyńca) lub drugi z nich.

Ad. 2

W tym zakresie Sąd Okręgowy zważył, że o ile przedmiotem dyskusji w sprawie mogłoby być to czy pozwana dopuściła się zaniedbania obowiązków małżeńskich (czego Sąd w sprawie nie przyjął) o tyle w żaden sposób nie można by uznać, że miały one charakter rażący. Strony przed odwołaniem darowizny były małżeństwem ponad 10 lat. Tak powód jak świadkowie obu stron zgodnie wskazywali, że małżeństwo stron było zgodne do połowy 2018 r. Darowizna została odwołana kilka miesięcy później. Trudno uznać, by w tym czasie doszło do rażącego zaniedbywania przez pozwaną obowiązków małżeńskich.

O ile pisma procesowe (pozew o rozwód i odpowiedź na pozew) są obciążone chęcią stron wykazania prawdziwości swoich twierdzeń, o tyle prywatna korespondencja stron o typowo osobistym charakterze i sprzed powstania kwestii rozwodu może być uznana za dowód obiektywny. Takim dowodem jest list powoda (k. 119-126) pisany w ciągu kilku dni (16.06.2018. – k. 122/2, 20. 08. 2018 r. – k. 125, i 05. 11.2018 r. – k. 125/2); do tego dochodzi list pozwanej, który

powód odesłał z własnymi komentarzami. Z tego obszernego materiału można wysnuć wniosek, że strony przez wiele lat stanowiły dobre małżeństwo i oboje małżonkowie wypełniali swoje role, jednak kumulacja nie rozwiązywanych problemów i skupienie się na własnym stanowisku przez każdego z małżonków spowodowały kryzys i w efekcie decyzję obu stron o rozwiązaniu małżeństwa. W korespondencji powód przyznaje, że za dużo pracował, podziwiał jak pozwana zajmuje się domem i dziećmi (k. 119/2), że był przez pozwaną kochany i mógł na nią liczyć oraz „przez 10 lat małżeństwa uważał żonę za swą przyjaciółkę” (k. 122/2). Przyznaje także, że przeciągający się remont dezorganizował funkcjonowanie rodziny. Pozwana zaś przede wszystkim wskazuje na wieloletni konflikt z teściową oraz brak wsparcia w tej kwestii ze strony powoda, a także na chęć wyprowadzki, zarzuciła, że teściowa przychodzi za często do mieszkania stron; powód skwitował to stwierdzeniem, iż nie wiedział, że to dla pozwanej taka ważna sprawa (k. 125/2). Trudno przy takich pozaprosesowych twierdzeniach powoda uznać, że jego obecne – procesowe - twierdzenia są prawdziwe.

Ad. 3

Twierdzenie o roztrwonieniu majątku pojawiło się jako podstawa faktyczna powództwa już po przeprowadzeniu w sprawie praktycznie całego postępowania dowodowego. I ile zmiana bądź rozszerzenie podstawy faktycznej powództwa jest możliwa co do zasady na każdym etapie postępowania, o tyle strony są związane prekluzją dowodową. Powód nie wykazał więc prawdziwości takiego swego twierdzenia, nie było ono zresztą – bo i nie mogło – przedmiotem szerszego postępowania dowodowego. Strony przedstawiły prywatną korespondencję oraz postanowienie o ogłoszeniu upadłości. Z dokumentów tych nie wynika, że pozwana doprowadziła do upadłości spółki. To powód był prezesem spółki i podejmował bieżące decyzje biznesowe; mając na uwadze ogłoszenie upadłości – nie zawsze trafne. Na marginesie tylko należy dodać, że pozwany odwołał darowiznę pismem z 22 marca 2019 r. z powodu dopuszczenia się przez pozwaną (przed datą pisma) rażącej niewdzięczności. Sam pozew w sprawie został złożony 28 lutego 2019 r. (data stempla pocztowego k. 58). Obecnie na wykazanie tej niewdzięczności powołuje fakty, które miały miejsce już po odwołaniu darowizny. Kolejną kwestią jest, że samo wykazanie złożenia wniosku o upadłość nie przesądza prawdziwości twierdzenia powoda o roztrwonieniu majątku przez pozwaną. Ponadto udziały w (...) sp. z o. o. należały wyłącznie do pozwanej. Tak kiedyś postanowiły strony, a powód szczegółowo opisał dlaczego podjęto taką decyzję. Nawet gdyby pozwana „roztrwonila” majątek w postaci udziałów, to dokonałaby tego wobec własnego majątku, trudno z tego faktu byłoby wywodzić twierdzenie o rażącej niewdzięczności.

Ad. 4

Sąd Okręgowy wskazał, że relacje pozwanej ze starszą córką stron nie mają żadnego wpływu na ocenę istnienia podstaw odwołania darowizny. Rażąca niewdzięczność obdarowanego musi być skierowana do osoby darczyńcy, relacja pozwanej i małoletniej nie ma tu żadnego znaczenia, tym bardziej znaczenia nie ma czy matka i siostry pozwanej zarzucały powodowi manipulowanie małoletnią. Powyższe stwierdzenie powoduje, że zbędne jest szersze odnoszenie się do twierdzeń stron w tym zakresie, relacja pozwanej z córką nie ma bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd Okręgowy wskazał nadto, że możliwość odwołania darowizny stanowi wyjątek od zasady pacta sunt servanda, w związku z czym nie może być ujmowana zbyt szeroko. Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. dla odwołania darowizny nie wystarczy, by zachowanie obdarowanego było uznane za przejaw niewdzięczności. Niewdzięczność ta musi być rażąca, co oznacza, że zachowanie obdarowanego w ocenie większości członków społeczeństwa zostałoby uznane za wyrządzające dotkliwie zło darczyńcy (por. np. wyroki SN z 29 października 1999 r., I CKN 174/98; z 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/10; z 25 listopada 1999 r., II CKN 600/98; z 15 lutego 2012 r., I CSK 278/11; z 9 października 2014 r., I CSK 556/13; z 29 kwietnia 2016 r., I CSK 209/15). Dla przyjęcia, że niewdzięczność jest rażąca, zasadnicze znaczenie mają motywy działania obdarowanego (por. np. wyroki SN z 7 maja 1997 r., I CKN 117/97; z 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11; z 28 marca 2012 r., V CSK 179/11, OSNC-ZD 2013, nr A, poz. 18; z 9 października 2014 r., I CSK 556/13), przy czym przyjęto, że zachowanie obdarowanego "musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej" (SN w wyr. z 26 lipca 2000 r., I CKN 919/98). Trudno zachowaniu pozwanej przypisać taki charakter. Mając powyższe na uwadze powództwo należało oddalić.

O kosztach procesu orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 k.p.c. i § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Powód w apelacji zarzucił Sądowi Okręgowemu:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

I.1. nieprawidłowe ustalenie stanu faktycznego, tj. w sposób pomijający zachowania pozwanej świadczące o rażącej niewdzięczności pozwanej wobec powoda w okresie od 11 czerwca 2018 r. do 19 marca 2019 r. oraz w okresie od 20 marca 2019 r. do 19 lipca 2019 r., co doprowadziło do sprzeczności ustaleń sądu I instancji z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie;

I.2. dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, poprzez pominięcie najistotniejszych dowodów w sprawie tj. zeznań stron oraz zeznań świadków E. K. oraz A. G. (2) i bezpodstawne uznanie, że dowód z przesłuchania stron nie może stanowić podstawy do ustalania faktów istotnych dla rozstrzygnięcia z uwagi na istniejący pomiędzy nimi konflikt, a zeznania świadków są niewiarygodne z uwagi na to, że świadkowie są osobami najbliższymi dla powoda, podczas gdy prawidłowo przeprowadzona ocena materiału dowodowego wymaga wypowiedzenia się przez Sąd, które fakty podawane przez każdą ze stron oraz świadków uznaje za wiarygodne, a którym wiarygodności odmawia oraz z jakich powodów.

II. naruszenie przepisu art. 231 k.p.c. poprzez zaniechanie ustalenia, że pozwana dopuściła się zdrady małżeńskiej z P. S. w oparciu o udowodnione fakty w postaci: przebywania pozwanej w tajemnicy przed mężem w mieszkaniu P. S. o różnych porach dnia i nocy, posiadania kluczy przez pozwaną do tego mieszkania, spędzenia wspólnego sylwestra (...) oraz udziału w warsztatach nad rozwojem seksualności, wspólnego wyjazdu do L., zakupu bielizny koronkowej, wspólnego wyjazdu do miejscowości M. koło G., słów wypowiedzianych przez pozwaną do powoda o uprawianiu przez nią seksu (...) z P. S., całowania się pod domem przy ul. (...) z P. S., przez co ocena materiału dowodowego przeprowadzona przez sąd jest niepełna i sprzeczna ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

III. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 227 kpc w zw. z art. 235⁽²⁾ §2 k.p.c. poprzez nieustosunkowanie się do wniosku powoda z dnia 26.02.2020 r. w przedmiocie: zwrócenia się do Dyrektora (...) Szkół (...) nr (...) w W. Pani H. S. o sporządzenie przez psychologa szkolnego Panią A. B. informacji o przebytej z córką stron N. rozmowy na temat sytuacji rodzinnej stron, żalu N. do matki, o to, że rozbiła rodzinę, przyczyn odmowy odbywania spotkań z matką oraz niechęci do uczestniczenia matki w próbach i koncertach szkolnych. Nadto o opinię pani psycholog, która rozmawiała z dzieckiem i stronami, czy jej zdaniem zachowanie dziecka jest wynikiem manipulacji ze strony ojca oraz czy N. odczuwa niepokój w związku z zachowaniami pozwanej polegającymi na opowiadaniu matkom koleżanek N. na terenie szkoły o sytuacji w małżeństwie i rodzinie stron i pominięcie go pomimo niewydania postanowienia w tym przedmiocie, podczas gdy wniosek ten miał istotne znaczenie dla sprawy w kontekście zaistnienia przesłanki rażącej niewdzięczności pozwanej w postaci rażącego naruszenia obowiązków rodzinnych przez pozwaną.

IV. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 898 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia rażącej niewdzięczności, a w konsekwencji przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie nie zaszły przesłanki uzasadniające odwołanie darowizny.

Mając na uwadze powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, dokonując wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 233 §1 k.p.c. Z tej też przyczyny nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 232 i art. 227 k.p.c. Sąd Apelacyjny aprobuje w całości ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne, czyniąc podstawą orzeczenia w sprawie. Powyższe sprawia, że zbędne jest dalsze ich przytaczanie w uzasadnieniu wyroku.

Sąd Okręgowy zasadnie wywiódł, że w niniejszej sprawie nie zachodzi podstawa do skutecznego odwołania darowizny w postaci rażącej niewdzięczności. Powód wskazywał, że o rażącej niewdzięczności pozwanej przesądzać mają: zdrada małżeńska, rażące zaniedbywanie obowiązków małżeńskich przez pozwaną, a także jej niechęć do dążenia do naprawy relacji stron, awantury, w tym oplucie powoda, roztrwonienie przez pozwaną majątku oraz zniszczenie firmy (...), a wreszcie problem relacji pozwanej z córką N. i obwinianie powoda za ten stan.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, powód nie wykazał dostatecznie, iżby dojdź miało do zdrady przez pozwaną. Jedyne co zostało wykazane, to tzw. pozory zdrady, tj. zachowania, które obiektywnie mogą świadczyć o tym, że do zdrady mogło dojść (spotykanie się z obcym mężczyzną, przebywanie w jego mieszkaniu w godzinach późnowieczornych, wspólne z nim wyjazdy), które jednak, jak zasadnie wywiódł Sąd Okręgowy, inaczej niż przy ustalaniu winy w rozkładzie pożycia małżeńskiego nie są wystarczające dla stwierdzenia w niniejszej sprawie, iż faktycznie do zdrady doszło.

W całej rozciągłości podzielić nadto należy wywody Sądu Okręgowego odnoszące się do kwestii, czy wykazanie zdrady stanowiłoby w realiach niniejszej sprawy rażącą niewdzięczność. Niewątpliwie jak zasadnie wywodzi Sąd Okręgowy trudno a priori stawiać znak równości między przyczyną uznania małżonka za winnego rozkładu pożycia, a rażącą niewdzięcznością gdyż w przypadku podstawy odwołania darowizny chodzi o przypadki, szczególne, kwalifikowane, a zawinienie w rozkładzie pożycia może, ale nie musi mieć takiego charakteru i każdorazowo konieczne jest odniesienie do kontekstu sytuacyjnego i przyczyn, które doprowadziły do takiej sytuacji, a w szczególności zbadanie czy powód takiego zachowania leżał tylko po stronie osoby obdarowanej czy też zachowanie takie stanowiło wynik sytuacji, do której powstania doprowadzili oboje małżonkowie lub drugi z nich. W orzecznictwie sądowym powszechnie przyjmuje się przy tym, że jeżeli do zdrady dochodzi już po wystąpieniu zupełnego i trwałego rozkładu pożycia między małżonkami, to nie jest możliwe przypisanie zdradzającemu partnerowi winy za rozkład pożycia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2000 r., w sprawie IV CKN 112/00).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi zaś wątpliwości, że relacje stron co najmniej już od czerwca 2018 r. uległy pogorszeniu w takim stopniu, że pożycie to faktycznie ustało, a żadne próby poprawy relacji stron, z terapią małżeńską włącznie, nie przyniosły już efektu. Ewentualna zdrada, którą wykazywał powód, jakiej dopuścić miałyby się pozwana miałyby mieć zaś miejsce już po tym po tym, jak wspólne pożycie stron faktycznie ustało.

O ile zerwanie więzi małżeńskiej i w konsekwencji także ewentualna zdrada pozwanej mogą co do zasady być rozważane jako okoliczności przesądzające o zaistnieniu podstaw do odwołania darowizny zgodnie z art., 898 §1 k.c., to w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób uznać aby okoliczności te miały charakter rażący. Jak zasadnie wywiódł Sąd Okręgowy strony przed odwołaniem darowizny były małżeństwem ponad 10 lat. Powtórzyć należy za Sądem Okręgowym, że z prywatnej korespondencji stron z okresu od czerwca do listopada 2018 r. jednoznacznie wynika, że oboje małżonkowie wypełniali swoje role, jednak kumulacja nie rozwiązywanych problemów i skupienie się na własnym stanowisku przez każdego z małżonków spowodowały kryzys i w efekcie decyzję obu stron o rozwiązaniu małżeństwa. Nie budzi wątpliwości, że jak ustalił Sąd Okręgowy, w korespondencji powód przyznaje, że za dużo pracował, podziwiał jak pozwana zajmuje się domem i dziećmi (k. 119/2), że był przez pozwaną kochany i mógł na nią liczyć oraz „przez 10 lat małżeństwa uważał żonę za swą przyjaciółkę” (k. 122/2). Przyznaje także, że przeciągający się remont dezorganizował funkcjonowanie rodziny. Pozwana zaś przede wszystkim wskazuje na wieloletni konflikt z teściową oraz brak wsparcia w tej kwestii ze strony powoda, a także na chęć wyprowadzki, zarzuciła też, że teściowa

przychodzi za często do mieszkania stron; powód skwitował to zaś stwierdzeniem, iż nie wiedział, że to dla pozwanej taka ważna sprawa (k. 125/2).

Całkowicie przeczy to tezie o niewywiązywaniu się przez pozwaną z obowiązków małżeńskich co sprawia, że pozostaje do oceny, przekraczająca zakres rozpoznania w niniejszej sprawie, kwestia stopnia zawinienia stron w rozkładzie pożycia. Kwestia ta będzie przedmiotem oceny w toczącej się sprawie o rozwód, jednakże powołane okoliczności przesadzają, że nie sposób ocenić zachowań pozwanej jako jednoznacznie krzywdzących powoda, w sposób rażący na tyle, aby możliwe było stwierdzenie rażącej niewdzięczności pozwanej w rozumieniu art. 898 §1 k.c.

Prawidłowo nadto Sąd Okręgowy wywiódł odnośnie twierdzeń o roztrwonieniu majątku przez pozwaną, że powód okoliczności tych nie wykazał, abstrahując nawet od kwestii, iż podniesione one zostały już po odwołaniu darowizny pismem z dnia 22 marca 2019 r. W żaden sposób ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika aby pozwana miała doprowadzić do upadłości spółki (...). Strony postanowiły, że to powód będzie prezesem spółki i będzie podejmował bieżące decyzje biznesowe, ale udziały w spółce należeć będą do pozwanej. Powtórzyć należy za Sądem Okręgowym, że samo wykazanie złożenia wniosku o upadłość nie przesądza prawdziwości twierdzenia powoda roztrwonieniu majątku przez pozwaną i nawet gdyby pozwana „roztrwonila” majątek w postaci udziałów, to dokonałaby tego wobec własnego majątku. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że działania każdej ze stron w stosunku do Spółki (...) zmierzały do zabezpieczenia ich interesów, jednakże nie można z działań takich wywodzić skutków w postaci zamiaru celowego wyrządzenia szkody drugiej stronie.

Niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym aby zostało uznane za "rażące niewdzięczne", musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Dlatego pod pojęcie "rażącej niewdzięczności" podpadają przede wszystkim przestępstwa skierowane przeciwko życiu, zdrowiu, czci i godności osobistej, a wreszcie przeciwko majątkowi darczyńcy. Cechy rażącej niewdzięczności mogą mieć także inne zachowania wysoce nieprzyjemne kierowane bezpośrednio wobec darczyńcy jak i także w stosunku do osoby jemu bliskiej. W każdym jednak przypadku niezależnie od tego, czy będą to działania, czy zaniechania obdarowanego wymagane jest ujawnienie po jego stronie zamiaru pokrzywdzenia darczyńcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 919/98). Z wyżej wywiedzionych względów brak podstaw do stwierdzenia, aby zachowania pozwanej miały mieć taki charakter.

Jak prawidłowo nadto wywiódł Sąd Okręgowy relacje pozwanej ze starszą córką stron nie mają żadnego wpływu na ocenę istnienia podstaw odwołania darowizny. Rażąca niewdzięczność obdarowanego musi być bowiem skierowana do osoby darczyńcy.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 381 k.p.c. oddalił jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy dalsze wnioski dowodowe pozwanej zmierzające do wykazania relacji stron z córkami oraz dotyczące kwestii rozliczeń majątkowych stron w związku ze spółką (...) zawarte w piśmie z dnia 16 lutego 2022 r.. Wskazać także należy, że w świetle nie budzących wątpliwości ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy na okoliczność wzajemnych relacji stron bez wpływu na ocenę zgromadzonego materiału dowodowego pozostaje treść wiadomości sms dołączonych do apelacji, a także treść dokumentów załączonych do odpowiedzi na apelację.

Mając powyższe na względzie Sąd, na zasadzie art. 385 k.p.c., apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł Sąd na zasadzie art. 98 §1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. i §2 pkt 7, §10 ust. 1 pkt 2 i §15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Andrzej Żelazowski